



POLICJANTKI REANIMOWAŁY MĘŻCZYZNĘ, URATOWAŁY MU ŻYCIE

Profesjonalizmem i determinacją wykazał się policyjny patrol z komisariatu na Przymorzu w czasie interwencji przy ulicy Dywizjonu 303. Podjęta przez policjantki reanimacja mężczyzny uratowała mu życie. Zdaniem ratowników medycznych, pomoc 75-latkowi nadeszła w ostatniej chwili. Dzięki szybkiej interwencji młodszej aspirant Eweliny Radomskiej i sierżant sztabowej Alicji Kluk mężczyzna trafił do szpitala, gdzie został otoczony opieką medyczną.

Wczoraj policjantki z Komisariatu V Policji w Gdańsku podczas patrolowania ulic miasta o godzinie 6.50 zauważyły na ul. Dywizjonu 303 leżącego przy samochodzie mężczyznę. Policjantki natychmiast zatrzymały radiowóz i podbiegły do mężczyzny, szybko zorientowały się, że starszy pan nie daje oznak życia. Mężczyzna był nieprzytomny, bez oddechu i tętna. Jedna z policjantek przystąpiła natychmiast do reanimacji, druga wezwała karetkę. Intensywna naprzemienna reanimacja, prowadzona przez blisko 20 minut, doprowadziła do przywrócenia u mężczyzny czynności życiowych. Do przybycia na miejsce załogi pogotowia ratunkowego patrol monitorował stan zdrowia mężczyzny. W chwili przekazania pacjenta załodze pogotowia policjantki w sposób szczegółowy zrelacjonowały podjętą reanimację i określiły stan poszkodowanego, co pozwoliło załodze pogotowia na szybsze przeprowadzenie dalszych czynności ratowniczych. Taki profesjonalizm i opanowanie ze strony mł. asp. Eweliny Radomskiej i sierż. sztab. Alicji Kluk spotkały się z uznaniem ratowników medycznych, którzy jednoznacznie wskazali, że trafność podjętych decyzji i profesjonalne zachowanie w trakcie reanimacji bezpośrednio doprowadziły do uratowania życia ludzkiego. Kiedy poszkodowanym zajął się personel medyczny, policjantki przystąpiły do ustalania okoliczności, w jakich mężczyzna się znalazł. Okazało się, że 75-letni gdańszczanin idąc ulicą, zasłabł i upadł na jezdnię. Nie bądźmy obojętni na los innych. Zwracajmy uwagę na osoby, które mogą potrzebować naszej pomocy — ktoś, kto siedzi lub leży na ziemi wcale nie musi być pod wpływem alkoholu. Być może osoba, tak jak w tym przypadku nagle gorzej się poczuła i niezbędna jest pomoc medyczna. To kolejny przykład profesjonalnego działania gdańskich policjantów, którzy w sytuacji kryzysowej potrafią koordynować działania ratownicze i skutecznie udzielać pomocy medycznej. Kilka dni temu policjanci z gdańskiej Oruni uratowali mężczyznę, również w tym przypadku skuteczna reanimacja przeprowadzona przez policjantów uratowała 36-latkowi życie.

Data publikacji: 2018-10-22
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku